To warto wiedzieć...

Na pytania czytelników odpowiada Renata Lachiewicz Kierownik Działu Obsługi Bezpośredniej Urzędu Skarbowego w Lesznie

- Sporządzając zeznanie podatkowe za rok 2012 zauważyłem, że w ubiegłorocznym zeznaniu nie wykazałem wszystkich dochodów, co spowodowało zaniżenie podatku. Czy mogę to rozliczenie skorygować?

- Tak. Podatnicy, którzy popełnią błąd w zeznaniu lub odnajdą dokumenty potwierdzające swoje dochody lub prawo do ulg podatkowych, a których w pierwotnym zeznaniu nie wykazali, mogą to zrobić w korekcie deklaracji podatkowej. Jest to jedno z podstawowych praw podatnika. Korekty zeznania dokonuje się poprzez złożenie zeznania korygującego na formularzu identycznym z korygowanym wraz z pismem wyjaśniającym przyczyny dokonania korekty. Ponadto na zeznaniu korygującym należy zaznaczyć rubrykę – korekta. Niestety, nie w każdym przypadku podatnik, który złożył błędne zeznanie podatkowe, będzie mógł dokonać korekty. Zgodnie z obowiązującymi przepisami uprawnienie do skorygowania zeznania (deklaracji) ulega zawieszeniu na czas trwania postępowania podatkowego lub kontroli podatkowej w zakresie objętym tym postępowaniem lub kontrolą. Jeżeli w tym okresie złożona zostanie korekta, nie wywoła ona żadnych skutków prawnych.

- W jakim czasie należy złożyć korektę zeznania?

- Korektę składać można aż do chwili zakończenia okresu przedawnienia zobowiązania podatkowego. Zgodnie z art. 70 ustawy Ordynacja podatkowa zobowiązanie podatkowe przedawnia się z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku.

Należy pamiętać, że zobowiązania podatkowe zabezpieczone hipoteką lub zastawem skarbowym nie przedawniają się. Zeznanie dotyczące podatku dochodowego za 2011 rok można skorygować do końca 2017 roku (termin płatności podatku minął 30 kwietnia 2012 roku).

- Co zrobić, gdy trzeba będzie dopłacić podatek?

- Jeżeli ze złożonej korekty zeznania wynika, że podatek do zapłaty będzie wyższy niż zapłacony, należy ową zaległość uiścić wraz z odsetkami liczonymi od dnia następującego po dniu upływu terminu płatności podatku. W przypadku rozliczenia za rok 2011 tym terminem jest 30 kwietnia 2012 roku. Po dobrowolnym przyznaniu się do takiej zaległości można zastosować obniżoną stawkę odsetek od zaległości podatkowych. Jest to 75 % zwykłej stawki odsetek. Warunkiem zastosowania jednak obniżonej stawki odsetek jest zapłacenie zaległości podatkowej w ciągu 7 dni od dnia złożenia korekty.

- Czy korektę tego samego zeznania można składać kilka razy?

- Żadne przepisy nie określają, ile razy podatnik może poprawiać błędy w zeznaniu. Tak więc korekty można dokonać wielokrotnie.

Na zakończenie chcę zaznaczyć, że w pewnych sytuacjach Urząd Skarbowy może dokonać korekty złożonego przez podatnika zeznania podatkowego samodzielnie. Może to jednak zrobić, jeżeli zmiana wysokości zobowiązania podatkowego, kwoty nadpłaty, kwoty zwrotu podatku lub wysokości straty w wyniku tej korekty nie przekracza kwoty 1.000 zł. W takiej sytuacji Urząd Skarbowy przesyła do podatnika pismo informujące go o korekcie zeznania, podając jednocześnie, jakie zmiany spowodowała ta korekta. Do pisma dołącza się uwierzytelnioną kopię skorygowanej deklaracji. Jeżeli podatnik nie zgadza się z dokonaną korektą zeznania może w ciągu 14 dni złożyć zażalenie.

Osieczna dwieście lat temu

„Czarowną jest okolica Osieczny, zwłaszcza dla przybywającego od zachodniej jej strony. Po żwirach złotowej piasków topieli jedziesz ocienion z dwóch stron gałęziami stuletnich wierzb; po lewej wlecze się łańcuch wzgórz różnobarwem postrojonych zbożem; po prawej zielona, jako niwa rojeń młodzieńczych łąka, tu się złotym przywabia kwiatem, ówdzie jasnobłękitną nęci niezapominajką, tam znów przyciąga śniegiem majowego kwiecia, które z rozsianych tu i ówdzie po niej krzewin wietrzyk w białych roznosi falach. Po nad wałami krasnej zieleni grają roje komarów, szybują jaskółki. – Wtem przeleci jastrząb i pogna z świerkiem pierzchające ptastwo. – W dali kmiecy koń szczypie łapawkę – tam trzoda wolnym krokiem już stąpa do wioski – w około cisza. Czasem ją tylko skłóci skrzyp derkacza lub poświst wodnej kurki; czasami rechtanie żabek w dalekich olchach i śpiew samotnego kosa.

Wyżej, w powietrzu balsamem setnych wyziewów przepełnionem, upędzają dzikie kaczki i kuligi – za niemi z donośnym wrzaskiem płynie, zwinąwszy w kłąb szyję poważna czapla, lub białopióry łabędź srebrnemi przegrywa skrzydły. Wszystko pod wieczór ściąga na błyszczące w dali, na wschód rozległe jezioro, które tak

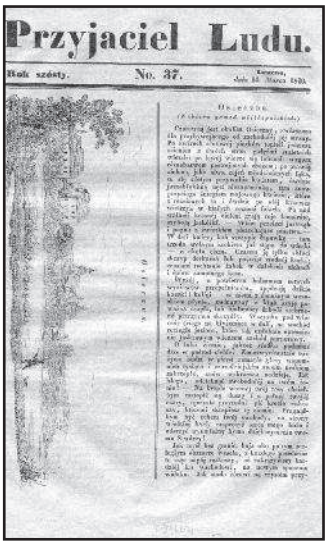
Przyjaciel Ludu.

Rok szósty. No. 37. Kraków, dnia 14 Marca 1840.

ozdobnie opromienia jaskrawym wieńcem zachód purpurowy.

O luba ziemio, jakżeż słodko podumać dziś w pośród ciebie! Zmartwychwstałe twe życie budzi w piersi zamarłe głosy wspomnień tysiąca i czarodziejskim swoim urokiem zakrzepłe, znów wskrzesza nadzieje. Jak błogo, odetchnąć swobodniej na twem łonie! – Na krople wonnej twej rosy chciałbym roztopić mą duszę i z pełnej twojej czary, ojczysta przyrodo! Pić krocie rozkoszy, któremi skrapiasz tę ziemię. Pragnąłbym być echem twej swobody, na strony wielkiej harfy rozprężyć serca mego bicia i uderzyć tryumfalny hymn dziękczynienia temu Stwórcy!

Jak myśl bez granic, buja oko po tym rozległym obszarze wesela, z każdego przedmiotu ssąc napój roskoszy, aż zakrążywszy bardziej ku wschodowi, na nowym spocznie widoku. Jak stado żórawi na czystem przypadłe polu, pną się tu stopniowo pod góry drobne, lecz porządne, gęsto zbite mieszkania. Nad gontowe, miejscami ceglane ich dachy, wybiegają dwie wieże kościołów, które w dali przysięgają niebotycznym swym szczytem starożytny klasztór. Taki obliczem wędrowcze zachodu, wita cię - miasteczko Osieczna.

Takim opisem wspaniałości krajobrazu Osiecznej rozpoczyna się artykuł napisany 173 lata temu. Zacytowany tekst (pisownia oryginalna) zamieszczony został w 37. numerze „Przyjaciela Ludu", który to ukazał się drukiem 14 marca 1840 roku.

Artykuł, z którego wnioskujemy, że w ówczesnych czasach osiecki zamek był opustoszały, zniszczony przybliża nam legendę o pojawiającym się w budynku przerażającym widmie kobiety, któremu czoła stawił przybyły do Osiecznej „słynny z rzadkiej i przykładnej pobożności kapłan, ksiądz dziekan Rogaliński". Zjawa to dawniejsza dziedziczka, która kiedy jej mąż udał się „na wojaczkę" oddała się rozpuście. „Przyszła bieda, za biedą i większe niecnoty. Miał się tu znajdować natenczas jakiś lekarz włoski, z którym pono groźna pani, nikomu nie przystępna, miała miewać tajne schadzki i rozmowy. […] Ten, gdy poczęto mówić o powrocie pana, nagle gdzieś z domu zniknął; nikt nie wiedział gdzie się podział. Po kilku miesiącach wrócił; Pana dotąd nie było, aż wreszcie posłyszano, że kiedy wracał już do domu, gdzieś tam nagłą zginął śmiercią." Domownicy zamku oraz mieszczanie, którzy darzyli pana sympatią zaczęli dręczyć lekarza. Ten wkrótce opuścił miasto i więcej już nie wrócił. Panią zaś zaczęły męczyć wyrzuty sumienia, mimo iż podjęła pokutę, „w zgryzocie i nędzy umarła" Odtąd jej widmo pojawiało się na zamku. Dziekan Rogaliński podjął więc wyzwanie i spędził noc na zamku, a zobaczywszy zbłąkaną duszę gorliwie się modlił. Potem w jej intencji odprawił nabożeństwo w kościele. Po tym widmo nigdy więcej się już w osieckim zamku nie pokazało. Tak autor artykułu podpisany inicjałami A.B. przed niemal dwustu laty opisywał czytelnikom pisma uroki Osiecznej oraz przybliżał legendę z tym miasteczkiem związaną, z pewnością warto „zobaczyć" co pisano o naszej małej ojczyźnie przed dwoma wiekami. Artykuł zaopatrzony został w rysunek (na zdjęciu) z najbardziej charakterystycznymi elementami pozwalającymi rozpoznać miejsce.

ALDONA NYCZAK

PS. Dziękuję czytelnikowi „Przeglądu Osieckiego", który pragnął pozostać anonimowy, za udostępnienie materiałów z prywatnych zbiorów.